

GRAŻYNA i MAREK  
SZCZEPAŃSCY z Hajnówki  
prezentują znalezioną przez  
siebie piękną „rodzinkę”  
dorodnych borowików.

Razem złączonych korze-  
niami wyrosło siedem  
prawdziwków, przy czym je-  
den z nich wyrósł wprost na  
kapeluszu swojego „brata”.

10 IX 1991 Fot. (pe)



### Kategoria

- 70 ciekawostek

Przełom lipca i sierpnia to dobry moment na to, by wybrać się do lasu na grzyby lub jagody. Może poniższe artykuły o leśnych "zdobyczach" mieszkańców Hajnówki zainspirują kogoś do przechadzki w poszukiwaniu grzybów.

## **Wycinki prasowe pochodzą z Gazety Białostockiej**

### **Tekst artykułu: 9.08.1966, Gazeta Białostocka**

Wielu mieszkańców Hajnówki poszczycić się może dużymi zbiorami grzybów w Puszczy Białowieskiej. Mikołaj Zasiem, znalazł niedawno piękną rodzinę borowików składającą się z dziesięciu dużych i ośmiu mniejszych grzybów, zrosniętych korzeniami. Natomiast Michał Wenski przywiózł z grzybobrania piękny okaz prawdziwka o wadze 1,10 kg i obwodzie kapelusza ponad 80 cm.

Na zdjęciu: piękny okaz borowikowych bliźniaków znalezionych przed kilkoma dniami w pobliżu Hajnówki na skraju Puszczy Białowieskiej. [skan czarno-białego zdjęcia prasowego; po prawej widoczna dziewczyna w mundurku szkolnym; trzyma w ręku dwa duże borowiki]

### **Tekst artykułu: NA GRZYBY! (29.08.1967, Gazeta Białostocka)**

Na zdjęciu: ten prawdziwek ważył 1,4 kg i znaleziony został w pobliżu wsi Skupowo. [skan czarno-białego zdjęcia prasowego; osoba trzyma w ręku dużego prawdziwka]

Ostatnie opady spowodowały, iż w lasach i w całej Puszczy Białowieskiej pojawiły się nareszcie w dużych ilościach grzyby. Codziennie z Hajnówki na grzybobranie wyjeżdża różnymi środkami lokomocji lub wyrusza piechotą wielu mieszkańców miasta. Ci, którzy znają miejsca grzybowe i umieją zbierać, przywożą pełne kosze dorodnych borowików i czerwonogłówców. Najwięcej grzybów jest w tym roku w okolicach Skupowa oraz "na Gnilcu". Niektórzy przywożą wyjątkowo dużo grzybów. Np. Jerzy Olszyński zebrał w ciągu jednego dnia 340 sztuk prawdziwków. Irena Szpakowicz z Białowieży znalazła rekordowego prawdziwka, który ważył 2,20 kg.

### **Tekst z wycinka prasowego: 10.09.1969, Gazeta Białostocka**

Grażyna i Marek Szczepańscy z Hajnówki prezentują znaną przez siebie piękną "rodzinkę" dorodnych borowików.

Razem złączonych korzeniami wyrosło siedem prawdziwków, przy czym jeden z nich wyrósł wprost na kapeluszu swojego "brata".

[skan czarno-białego zdjęcia prasowego; na zdjęciu widoczna dziewczyna i młodszy od niej chłopak; dziewczyna trzyma w ręku kilka zrosniętych ze sobą borowików]

### **Tekst wycinka prasowego: 1970, Gazeta Białostocka**

Wśród pięknych w tym roku borowików trafiają się nawet i takie "olbrzymy" jak ten na zdjęciu. Znalaziony przez siebie piękny okaz prawdziwka prezentuje młoda mieszkanka Hajnówki Ela Bułkowska.

[skan czarno-białego zdjęcia prasowego; na zdjęciu widoczna jest dziewczyna, która trzyma w ręku duży okaz prawdziwka]

### **Tekst artykułu: NA GRZYBY! (31.07.1970, Gazeta Białostocka)**

Po ostatnich opadach w Puszczy Białowieskiej pokazuje się coraz więcej grzybów. Obecne dni, to przede wszystkim sezon zbioru kurek, ale i borowików jest też coraz więcej. Nic więc dziwnego, że skoro świt na grzybobranie wyruszają do puszczy setki hajnowian. Niektórzy z nich mogą już się pochwalić ładnymi trofeami.

Zygmunt Kabasa znalazł na przykład widocznego na zdjęciu borowika, który ważył aż 1,6 kg. [skan czarno-białego zdjęcia prasowego, na którym widoczna jest dziewczynka, prezentująca dużego borowika]

**Tekst artykułu: GRZYBY OBRODZIŁY. DLA KRAJU I ZAGRANICY (17.08.1972, Gazeta Białostocka)**

W br. Hajnowski Rejon Leśnej Produkcji Drzewnej "LAS" skupił i wysłał na eksport, 40 ton czarnej jagody, 12 ton wiosennych piestrzenic, 6 ton kory kruszyny oraz 5.810 kg ślimaków winniczków. Obecnie w Puszczy Białowieskiej trwają zbiory kurek. Te znakomite grzyby najchętniej kupuje od nas NRF. W okresie nasilonego zbioru kurek punkt skupu hajnowskiego "LASU" przyjmuje dziennie do 700 kg tych grzybów. Niemal codziennie udanym grzybobraniem poszczycić się mogą hajnowianie Stefan Gałaś, Waclaw Powaga i Kazimierz Płóciennik, którzy dostarczają do punktu skupu po kilkanaście kg kurek.

Na zdjęciu: sortowanie kurek. [skan czarno-białego zdjęcia prasowego; przy stole zastawionym łubiankami z kurkami pracuje 6 kobiet]

**Tekst artykułu: NA OPIEŃKI (19.09.1972, Gazeta Białostocka)**

Po ostatnich opadach w Puszczy białowieskiej pojawiło się bardzo dużo opieniek. Takiego urodzaju nie pamiętają nawet najstarsi hajnowscy grzybiarze. Hajnowski Rejon "Las" notuje w ostatnich dniach rekordowe ilości skupu, dziennie przyjmuje się tu nawet do 30 ton tych grzybów.

Tak duże dostawy opieniek przysporzyły "Lasowi" sporo kłopotów. Mimo pracy na trzy zmiany zakład nie jest w stanie przerobić dostarczanych grzybów. Uruchomiono dodatkowe punkty przetwórstwa w Białowieży, Nurcu i Czerlonce, nadwyżki skupionych opieniek odwożone są codziennie do Łomży. Grzyby w postaci solanek przygotowywane są i wysyłane przede wszystkim na eksport, głównie do NRF. Zbiór opieniek, które w tym roku szczególnie obrodziły, to nie bagatelna okazja do zarobku. Wielu hajnowian wzięło urlopy i codziennie jeździ na grzybobranie. Jedna osoba w ciągu dnia w obecnym okresie potrafi nazbierać nawet ponad sto kilogramów opieniek.

---

**Source URL:**

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/70-ciekawostek/1543-z-cyklad-70-lat-praw-miejskich-70-ciekawostek-o-hajnowce-grzybobranie>